

Czekając czytamy

10.07.2017.

CHOSZCZNO. Od dwóch tygodni w choszczeńskich przychodniach nie powinniśmy narzekać na nudę. W poczekalniach znajdziemy kosze z książkami. - To świetny pomysł - mówi polonista PIOTR FIGAS. Jest przekonany, że akcja zainicjowana przez Miejską Bibliotekę Publiczną im. Marii Dąbrowskiej uatrakcyjni czas spędzony w kolejkach.

Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Dąbrowskiej w Choszczynie w ramach zachodniopomorskiej akcji "Poczekalnia/Poczytalnia", przygotowała oznaczone skrzynki, w których można znaleźć książki. Okazuje się, że można je także zabrać do domu, a po przeczytaniu oddać z powrotem lub zwrócić do MBP. - Wszystko po to, by czas spędzony na oczekiwaniu, wypełnić czytaniem - mówi bibliotekarka EWA ZAJKOWSKA. To właśnie ona wraz z WIOLETTĄ WITKOWSKĄ zajęły się promocją tej akcji. - Może dla kogoś będzie to impuls, który rozbudzi w nim pasję czytania - kontynuuje pani Ewa. Dodaje, że w Choszczynie, póki co, takie poczytalnie znajdziemy w trzech przychodniach, na ul. Niedziałkowskiego i Bohaterów Warszawy. Jednak jak zapewnia, miejsc takich będzie przybywać, ponieważ każdy może zgłosić miejsce gdzie takie pudła mogłyby zostać ustawione. W jednej z przychodni spotkaliśmy choszczeńskiego polonistę PIOTRA FIGASA. - To strzał w dziesiątkę - spuentował. Podobną opinię wyraził ROBERT STACINO. - Tyle czasu zmarnowałem w różnorodnych kolejkach, teraz chętnie będę korzystał z takiej możliwości. Myślę, że również innym pomysł ten przypadnie do gustu - powiedział.

A skoro mowa o książkach to bibliotekarki przypominają, że chętnie przyjmą każdy wolumin, który zalega na naszych półkach.

Katarzyna Jezierska

{gallery}poczytank{/gallery}